KIELECKI
EXPRESS CODZIENNY
Za Redakcję i Wydawnictwo: Stefan Kiedrzyński, Kielce, ul. Sienkiewicza 11
Niedziela 16 kwietnia 1939 r. Nr. 104
10 gr.

Ameryka obiecuje pomoc Europie
na wypadek wojny z państwami „osi“

WASZYNGTON. Przemawiając na posiedzeniu rady naczelnej Unii pan-amerykańskiej prezydent Roosevelt oświadczył:

„Nie ma na świecie okrążenia, zagrożenia lub uwięzienia jakiegokolwiek pokojowego narodu przez inne narody pokojowo nastrojone. Wiemy o tym dobrze z naszego własnego doświadczenia.

Z okazji mej wizyty w Kanadzie w lecie ub. roku — oświadczył prez. Roosevelt, a potem w Buenos Aires w 1936 r. należaliśmy wszyscy, aby na wypadek wojny, lub groźby wojny na naszym kontynencie odbyła się wspólna konsultacja celem usunięcia lub zmniejszenia tej groźby.

Jednakże w żadnym z tych wypadków państwa amerykańskie nie uważały żadnego z tych zobowiązań jako okrążenie, czy też uwięzienie lub zagrożenie ja kiegokolwiek rodzaju.

Ofiarujemy pomoc gospodarczą Stanów Zjednoczonych i gotowość odparcia siłą przemocy, jeżeli okaże się tego potrzeba, w obronie państw półkuli zachodniej, na wypadek obcej agresji.

Najskuteczniejszą obroną pokoju na naszej półkuli — twierdził dalej prezydent Roosevelt — **jest przekonanie, że bratnie narody za morzem przełamią więzy, które popychają je ku nieustającej wojnie. Możemy co najmniej wykazać przed nimi, że i my mamy coś do powiedzenia w sprawach światowych.**

Kilkakrotnie w toku swego przemówienia prezydent podkreślił, że wstrząsy jakie mają miejsce w starym świecie — muszą automatycznie naruszyć pokój nowego świata.

„Nie są to siły fatalne, które pędzą stary świat ku nowej katastrofie. Ludzkość nie jest więźniem przeznaczenia, lecz ludzie są tylko więźniami swych własnych myśli“ — **zakończył przemówienie prezydent Roosevelt.**

Powyższa deklaracja prezydenta Roosevelta musi być oczywiście rozumiana jako wystąpienie przeciwko państwom „osi“, które usiłują wmówić w świat, że Francja i Wielka Brytania prowadzą politykę „okrążania“.

Na specjalne podkreślenie zasługuje ponadto fakt że Stany Zjednoczone obiecują zarówno po**moc gospodarczą, jak i militarną.**

Naczelny wódz Estonii jedzie do Warszawy

TALLIN. W niedzielę dnia 16 b. m. wieczorem wyjeżdża z Tallina do Warszawy z wizytą oficjalną naczelny wódz armii estońskiej generał Laidoner wraz z małżonką. Gen. Laidoner przybywa do Warszawy na zaproszenie Naczelnego Wodza armii polskiej Marszałka Śmigłego Rydza.

Gen. Laidonerowi towarzyszą w jego podróży do Polski: pierwszy zastępca szefa sztabu armii estońskiej płk. Mazing i adiutant wodza naczelnego kapitan Jaakson.

Na fali świata

Z cyklu „Wielkie deklaracje“ Świat wysłucha mowy min. Ciano

RZYM. Przebieg sobotniego posiedzenia izby faszystowskiej i korporacji, podczas którego min. Ciano wygłosi doniosłe przemówienie polityczne, transmitowane będzie przez wszystkie radiostacje włoskie.

Kto silniejszy na morzu?
Anglia i Francja, czy Włochy i Niemcy

LONDYN. „Daily Telegraph“ przynosi tabelę porównawczą sił morskich na Morzu Śródziemnym Anglii i Francji z jednej, zaś Włoch i Niemiec z drugiej strony.

Anglia i Francja: 4 pancerniki po 30 tys. ton, 2 pancerniki po 22 tys. ton, 2 lotniskowce, 10 ciężkich krążowników, 9 lekkich krążowników, 64 kontrtorpedowców, 8 torpedowców, 48 łodzi podwodnych, 6 ścigaczy torpedowych.

Włochy i Niemcy, włączając eskadrę niemiecką, która wkrótce uda się na manewry na wody hiszpańskie: 2 pancerniki po 23.600 ton, 2 pancerniki po 10 tys. ton, 7 ciężkich krążowników, 18 lekkich krążowników, 59 kontrtorpedowców, 70 torpedowców, 110 łodzi podwodnych, 50 ścigaczy torpedowych.

Tabela ta wykazuje przewagę floty anglo-francuskiej w pancernikach, lotniskowcach i ciężkich krążownikach oraz przewagę floty włosko-niemieckiej w lekkich krążownikach, łodziach podwodnych i ścigaczach torpedowych.

Gorączka wojenna w Gibraltarze
Anglia wznosi barykady i fortyfikacje

PARYŻ. Niezwykle ożywioną aktywność wojskową sygnalizują z miast hiszpańskich, sąsiadujących z brytyjskim rejonem Gibraltaru. „Paris Soir“ donosi w związku z tym, że w kierunku La Linea odeszły wielkie transporty hiszpańskie wojsk i materiału wojennego.

W pierwszym rzędzie chodzi o formacje artylerii i jednostki czołgów, którym towarzyszą wojska galicyjskie z północnej Hiszpanii.

Dziennik twierdzi dalej, że również w samym Gibraltarze zauważyć można gorączkową aktywność ze strony angielskiej. Potwierdzają się wiadomości o wznoszeniu przez saperów angielskich wielkich barykad na drodze prowadzącej z Gibraltaru do La Linea, która dominuje nad częścią strefy neutralnej.

Granice Gibraltaru otrzymały wzmożoną ochronę wojskową, pracującą dzień i noc przy robotach fortyfikacyjnych. Ubiegłej nocy brytyjscy attaches wojsko wi w Burgos udali się do Gibraltaru.

Rumunia wdzięczna Anglii i Francji
za zapewnienie krajowi pełnej pomocy na wypadek agresji

BUKARESZT. W związku z wczorajszymi deklaracjami premierów Chamberlaina i Daladier rumuński prezes rady ministrów Calinescu złożył wczoraj wiecz. przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Rumunia przyjęła z żywym zadowoleniem deklarację premiera Wielkiej Brytanii i Francji, zapewniającą naszemu krajowi w razie potrzeby pełną pomoc ze strony obu mocarstw.

Śledzimy z zainteresowaniem i sympatią wszelką akcję, zmierzającą do wzmocnienia pokoju, od którego zależy nasza pomyślność i dobre stosunki nasze ze wszystkimi krajami. Polityka Rumunii jest powszechnie znana, a rząd okazał już, że naród rumuński jest w każdej chwili gotów bronić swej niezależności i granic kraju.

Deklaracje, którymi w sposób spontaniczny i przyjazny, który nas wzrusza — Francja i Anglia wspierają pokojowe nasze wysiłki, są cennym przyczynkiem do dzieła konsolidacji pokoju powszechnego. Tego rodzaju krok — skądkolwiekby przyszedł, stwarza atmosferę zaufania i dobrego porozumienia, którego narodom tak bardzo dzisiaj potrzeba“.

Wódz Naczelny chce wiedzieć
na kogo może liczyć i komu zaufać

Subskrybowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej postępuje w dalszym ciągu, przy czym coraz bardziej obecnie jasnym się wydaje i jasnym się wydawać będzie kto wywiązał się z swych obowiązków obywatelskich już, kto udał tylko, że się z nich wywiązał, a kto o swych obowiązkach w ogóle zapomniał.

Wszelkie sumy subskrybowane na terenie całego kraju jeszcze tego samego dnia znane są w biurze generalnego Komisarza Pożyczki. Wynika z nich znów wniosek jaki stwierdziliśmy we wszystkich wypadkach, gdy państwo liczyło na pomoc obywateli.

Na apel pośpieszył przede wszystkim świat pracy. Ludzie, którzy niewątpliwie subskrybują pożyczkę kosztem kasowania najpilniejszych wydatków dali państwu swój grosz, podczas gdy reszta oczekuje na silniejsze przypomnienie.

Gdy powyższy dotychczasowy wynik subskrypcji zameldowano Panu Marszałkowi Śmigłemu, **Wódz Naczelny kazał wyrazić podziękowanie światu pracy, oraz dostarczyć sobie materiały dotyczące tych grup, warstw czy nawet jednostek, które nie odpowiedzą w pełni na apel rządu w sprawie pożyczki.**

Wódz Naczelny chce wiedzieć na kogo może liczyć a kogo wysunąć będzie musiał poza nawias zaufanych!

Goering
przybył do Rzymu z wizytą oficjalną

RZYM. Wczoraj o godz. 20-ej przybył tu z Tripolisu marszałek Goering wraz z małżonką. Na bogato udekorowanym dworcu rzymskim powitał gości premier Mussolini w otoczeniu licznej świty, wśród której znajdowali się m. in.: minister Ciano.

Parada zwycięstwa w Madrycie

BURGOS. Parada zwycięstwa, która odbędzie się w Madrycie będzie największą rewią wojskową, jaką wydziała Hiszpania. W rewii weźmie udział przeszło 200.000 ludzi oraz najnowsze czołgi i działa przeciwlotnicze. Przed generałem Franco przedefilują również oddziały cudzoziemców, które walczyły w szeregach wojsk narodowych.

Wymieniana pierwotnie data 2 maja — nie będzie mogła być dotrzymana i termin rewii przesunięty został na dzień 15 maja b. r. t. j. dzień św. Izydora, patrona Madrytu.

W kołach politycznych sądzą, że w dniu rewii gen. Franco wygłosi ważne przemówienie w którym omówi przyszły los Hiszpanii.

„Albania“ wystąpiła z Ligi

GENEWA. Sekretariat Ligi Narodów otrzymał od rządu albańskiego z Tirany depeszę, notyfikującą wystąpienie Albanii z Ligi Narodów.

Trup na arenie cyrku

Wczoraj wieczorem w Zgierzu pod Łodzią miał miejsce wstrząsający wypadek na terenie cyrku **Staniszewskich, który bawi tam na** gościnnych występach. Mianowicie, gdy wysoko pod kopułą cyrku wykonywał efektywne ewolucje akrobata 25-letni Bronisław Jażyna, nagle złamała się deseczka trapezu i Jażyna spadł z wysokości kilkunastu metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Po chwilowej przerwie przedstawienie odbywało się w dalszym ciągu. Jażyna osierocił żonę i dwoje dzieci.

Trapez był własnością nieszczęśliwego akrobaty, przy czym deseczka była już złamana i zbita gwoździami bezpośrednio przed przedstawieniem.

Francja zatrzyma złoto

Banku Hiszpańskiego, o ile oddziały włoskie nie opuszczą Hiszpanii

PARYŻ. W paryskich kołach politycznych krążą pogłoski, że marsz. Petain, który powrócił do Hiszpanii otrzymał polecenie wyjaśnienia wszystkich spraw spornych, dzielących Hiszpanię i Francję.

Według obiegających pogłosek marsz. Petain ma oświadczyć rządowi hiszpańskiemu, że Francja zatrzyma złoto Banku Hiszpańskiego oraz sprzęt wojenny pozostawiony przez wojska republikańskie, o ile oddziały włoskie nie opuszczają w najbliższym czasie Hiszpanii.

Poza tym uchodźcy hiszpańscy byliby wcielani do Legii cudzoziemskiej.

Należy podkreślić jednakże, że pogłoski te nie zostały potwierdzone przez koła miarodajne.

Poćwiartowali zwłoki

nieszczęśliwej ofiary

Wstrząsającego odkrycia dokonano na terenie lasów majątku Ignatowo, gminy kuszelewskiej woj. nowogródzkiego.

Gajowy majątku w czasie obchodu rewiru natknął się w gęstych zaroślach na szczątki ciała kobiety. W czasie dalszych poszukiwań odnalazł on porozrzucane na większej przestrzeni różne części ciała, znajdujące się już w stanie rozkładu.

Przerażony makabrycznym odkryciem leśnik zawiadomił natychmiast właściciela majątku, który z kolei dał znać o przerażającym mordzie policji.

Wdrożone dochodzenie szybko ustaliło tożsamość ofiary bestialskich morderców. Była nią 36-letnia mieszkanka pobliskiej wsi Kamionka, Aleksandra Koronkowa.

Po nitce do kłębka odnaleziono i morderców. Zwabili oni podstępem Koronkową do lasu, ograbili doszczętnie, po czym, nie chcąc widocznie, aby wydała ich policji, zamordowali i poćwiartowali zwłoki siekierą i nożami.

Potwornych zbrodniarzy aresztowano i osadzono w więzieniu. Ze względu na dobro toczącego się obecnie dalszego śledztwa, nazwisk ich podać nie możemy.

PEŁNA TABELA LOTERII

Trzecia klasa — 2-gi dzień ciągnienia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł. 150.000 padła na nr. 105882

Zł. 75.000 na n-ry: 958 73217

Zł. 25.000 na n-ry: 47 105803

Zł. 15.000 na nr. 110755

Zł. 10.000 na n-ry: 13531 41394 95455 122758

Zł. 5.000 na n-ry: 23417 32593 37760 41077 48598 63037

Zł. 2.000 na n-ry: 19792 27840 30827 65954 67653 74241 148227

Zł. 1.000 na n-ry: 4265 46200 58197 58446 63237 83305 122224

Zł. 500 na n-ry: 17089 25383 30031 32970 39042 47560 52680 63713 65505 75778 76786 86683 88140 126842 134980 135402 136196

Zł. 250 na n-ry: 2728 11904 12672 24511 27154 29352 20820 35899 36090 39979 41514 42191 42997 46161 47328 48902 56439 58592 59197 59403 60790 61845 61984 62988 69145 69926 70147 70985 75346 76993 77209 81662 81883 91052 95646 96397 97525 98010 99385 109517 111978 113814 116332 117203 117378 124028 126108 126801 128167 128825 140462 142148 148067 150041 150277 153116 156576 159137 160442 161733 163849 164358

Wygrane po zł 125

255 789 1121 549 645 2126 371 514 877 3376 851 973 4128 40 5705 824 6075 219 321 47 98 685 791 993 7056 89 320 477 578 817 64 8059 275 745 9610

10457 557 958 11587 97 632 12493 765 832 928 13029 585 813 22 14336 665 708 858 15006 261 863 81 949 17100 421 18055 67 98 108 353 19009 78 19492 99 748 841

20628 21062 326 600 810 968 22023 294 768 908 23077 678 24543 25527 67 717 84 860 26466 694 27460 936 28198 246 92 735 929 29067 582 846

30772 31087 258 338 685 862 32003 112 58 232 665 33065 454 532 34009 239 54 440 61 774 866 35183 421 778 36401 37005 176 210 359 802 900
39054 174 229 91

40065 288 831 41915 42235 474 574 991 43110 234 44117 984 45032 230 46081 129 595 47157 259 512 21 49065 422 785 847 52 77

50011 51339 89 537 52844 200 53257 98 776 54065 381 55083 120 527 35 883 56211 57209 587 58037 409 11

60001 217 44 407 944 59 61032 330 660 62227 461 572 97 63265 439 52 784 800 16 64080 65084 291 342 66292 67137 458 630 90 956 68139 245 343 54 490 500 88 787 69024 619 67 949

70455 71116 413 41 516 825 903 72025 193 292 331 537 68 732 73198 74625 779 944 75613 38 790 833
76029 698 77627 78148 544 79476

80018 42 122 556 81652 850 82069 249 366 496 625 883 83200 84188 917 85380 431 662 95 806 940 86020 160 668 87148 206 17 364 88947 89001 54 124 80 381 640 789

90308 613 616 731 871 91194 654 93 92129 887 961 93049 473 95287 746 48 96060 689 97101 306 538 85 98444 528 855 972 99191 493 567 953

100260 496 735 101237 399 410 729 880 913 56 102309 553 724 103057 104084 360 105269 941 106107 313 455 800 107414 108562 913 109006 48 185 611

110377 907 111160 325 433 711 112176 219 733 978 113100 729
114509 30 115251 722 91 116115 214 468 117102 465 684 902 118754 86 119422 616 59 919

120075 230 393 6 613 14 953 121482 4 122147 770 123308 9 124102 80 244 400 125379 414 38 729 126418 510 127348 692 128063 88 200 961 129083 940

130337 131311 579 132071 243 628 792 133004 245 301 71 134455 541 135592 647 136137 137893 138085 301 607 66 983 139165 251 374 440 6 838 975

140111 398 445 500 930 141231 457 142330 565 767 925 143212 767 858 144595 145379 508 749 865 146213 554 875 147248 370 830 148093 416 149285 810

150041 151476 523 55
152206 352 500 154142 87 665 882 155951 156297 304 741 801 12 908 23 157016 37 44 83 881 902 158102 15 242 594 159045 183 450 906

160833 161516 959 162124 374 709 867 951 164147 77

Wygrane po zł 62.50

108 908 44 52 1250 533 729 99 2383 86 658 781 924 3115 208 72 308 445 82 700 74 920 48 4049 85 185 222 26 322 713 815 5028 69 110 511 711 50 885 6162 765 87 825 974 7169 203 77 315 448 61 690 764 96 872 8002 43 100 263 303 32 828 53 918 64 9310 421 26 517 32 726 836

10176 445 554 643 92 861 11446 528 897 12273 528 728 13051 70 425 749 840 47 14218 74 400 15019 121 215 308 16 508 11 77 667 72 872 73 981 16126 399 972 17435 566 92 970 18522 713 19249 571 831

20211 376 565 602 11 79 916 21253 22220 702 23050 203 40 60 302 28 655 722 24197 438 63 97 806 37 25239 50 90 319 428 58 715 811 80 26090 190 399 677 94 791 899 27226 313 48 53 456 517 730 877 28306 18 73 417 642 706 29046 327 443 584 791

30037 212 73 314 412 530 31348 540 878 32015 171 298 331 449 601 714 925 33504 826 34079 241 31 312 494 501 13 30 50 677 869 952 35108 202 65 306 477 535 99 660 67 768 807 21 37 62 36015 88 184 218 312 542 52 87 920 37085 350 671 92 913
38411 58 802 48 39231 371 725 31 902

40718 57 847 41508 718 42126 320 533 43105 503 868 98 44220 385 731 989 45000 139 70 84 311 443 46006 182 284 47308 84 48118 220 587 49018 163 79 587 717 825

50180 91 248 365 842 907 92 51600 30 799 897 52022 66 96 316 465 87 855 56 973 53034 144 73 534 810 11 908 56 62 96 54241 309 433 93 543 61 613 84 754 72 55212 35 464 514 39 640 41 764 840 56847 57044 244 98 341 413 633 566 69 711 59 868 58003 32 376 563 59008 142 285 368 419 95 700

60004 231 61026 87 271 957 62058 183 367 489 527 29 63123 35 215 404 601 87 64122 373 514 723 889 65082 154 79 502 813 66353 481 741 864 66 949 67423 88 68069 78 355 79 430 644 883 908 23 28 57 69228 353 479 681 700

70300 424 560 702 90 71149 351 72233 220 603 48 740 73095 180 422 673 950 74076 362 919 75102 468
76130 29 9493 705 961 68 77195 6 480 569 683 854 78759 63 79069 313 605

80094 333 496 81073 646 789 952 91 82106 220 864 928 83235 370 652 746 824 936 70 84051 85007 286 907 86048 151 265 604 93 716 97 997 87227 81 523 705 94 809 948 88121 54 426 777 843 89369 556 689 840

90322 31 45 530 699 810 91477 651 56 92317 80 91 416 25 39 640 985 93130 47 423 852 94161 73 431 720 834 968 5044 48 355 784 813 96037 117 220 391 453 751 898 947 97129 584 612 856 98008 227 43 310 497 99128 443 702 867
100234 534 85 665 810 65 101089 385 453 84 543 65 98 778 883 944 102578 738 835 103128 53 779 10410 434 61 571 613 105119 81 230 304 95 454 716 106112 202 330 697 78 107223 315 546 701 108005 363 503 30 94 724 94 813 109149 381 443 633 746 865 99

110131 253 469 521 76 753 950 111420 574 892 989 112176 242 541 689 113540 75 114008 29 672 756 913 115562 747 96 116452 522 694 836 69 117144 254 411 510 59 89 952 118158 460 696 802 119673 731 901

120113 338 911 121085 358 661 5 702 23 966 122058 262 324 572 983 123184 646 69 713 809 124025 114 322 125147 461 71 606 33 86 770 806 50 126039 567 70 764 83 127126 420 516 680 128464 577 621 753 906 65 129146 79 458 517 877 903
130153 97 313 94 714 808 131059 225 84 362 435 132025 145 95 221 60 602 8 84 851 133353 487 842 63 935 134713 135031 96 288 367 404 560 607 12 763 136281 433 621 84 865 913 137081 117 85 455 500 61 785 979 138399 139156 266 479 598 601 735

140142 277 921 41 141048 137 263 344 479 502 826 142085 568 733 936 143215 359 144148 75 207 652 96 832 6 145061 9 115 221 523 667 991 146075 91 143 558 788 871 147089 129 92 7 364 81 452 678 732 828 42 75 929 148010 187 338 430 876 149221 43 494

150022 30 53 212 71 85 151045 333 432 518 711.
152414 38 898 153063 69 85 460 568 641 917 154575 676 934 155143 487 156054 143 386 413 20 711 884 157209 604 888 973 158176 261 314 944 159037 50 498 574 699 894

160098 122 506 713 161057 231 540 733 162073 196 390 447 163087 801 933 62 95 164035 389 634 801 35

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

33 512 699 1329 424 515 2180 213 502 623 3161 4021 56 449 762 5105 522 883 984 6926 7184 620 8037 235 9168 480 643

10185 266 674 11210 650 12207 503 729 13693 829 75 14436 58 692 906 15507 673 799 17127 201 310 18347 62 93 19979

20185 867 926 21396 22076 831 50 909 67 23456 24395 408 948 25178 417 26959 27006 209 898 28682 740 29023 250 981

30086 378 441 31035 528 62 649 32053 34104 35243 351 488 989 36211 14 74 635 926 37417 582 647 866 38108 382 39245 62 326 752

40141 509 41231 435 42019 630 43481 992 44387 685 45160 299 46441 674 880 47158 207 85 662 829 48006 547 958 49212 686 797

50156 554 792 51598 858 52497 857 53568 729 843 929 55671 700 812 56147 593 58082 213 385 479 623 59332 431 688

60889 61331 62242 880 63156 65000 66389 465 806 67421 68179 202 328 609 69051 456 727

70101 71875 72188 456 930 73361 74215 815 964 76582 77475 847 86 78418 753 917 47 79453

81078 83301 457 691 84173 298 362 402 661 86555 91 745 87023 442 615 77 970 88333 543 678 89037

90058 335 766 91077 803 918 92082 435 93351 94678 867 95069 96361 97178 627 704 98422 663 890 923 52 99756

100076 149 51 414 527 102033 267 522 103119 358 596 104595 870 105333 715 106400 846 107024 767 108414 731 109471 720 852 54 995

111353 112512 96 113380 838 114322 999 115228 745 116175 421 117414 650 118552 9046 399 481

121882 122112 818 124002 477 602 125839 126900 80 127653 854 128408 510 86 129040 403 528

130436 680 131100 52 234 878 132506 133176 317 134088 450 932 136655 137223 616 138101 326 73 546 139110 644 758

140108 263 328 435 141432 142099 349 435 89 576 931 144068 732 811 145220 966 146575 147066 776 922 148159 903

150358 556 151020 85 322 153200 759 154524 95 155482 529 716 156208 726 84 98 857 157114 566 158059 482 159386 537

160210 88 741 161644 873 162564 644 163626 714 164416 858 75

Wygrane po zł 62.50

326 586 1002 353 636 2192 595 611 36 764 894 3368 451 502 686 702 867 77 4335 662 704 5085 562 833 6376 458 644 867 7064 289 8256 443 605 928 34 9070 101 406 912 820 998

10304 11239 534 682 729 69 12008 78 111 70 322 97 406 90 13019 224 71 421 700 908 14216 608 795 15106 223 25 37 93 414 509 880 16062 81 150 53 759 17229 774 94 947 62 18072 333 69 583 19136 294 450 625 824 77

20613 806 96 21083 350 691 758 893 22154 427 90 541 23071 136 385 519 62 908 24003 42 49 299 330 25168 474 588 677 707 819 3 26448 550 82 727 27307 497 505 7 77 727 944 28085 340 471 575 775 927 29413 608 99

30006 131 235 512 632 21 31163 439 741 940 62 32618 895 33704 810 976 34073 76 116 49 351 75 86 593 650 708 934 55 35550 771 854 36038 323 411 90 884 37048 317 38232 322 54 500 39224 401 584 664 844 70 40246 500 846 41028 985 42219 454 558 798 43157 322 744 44099 100 60 536 690 919 45591 647 809 46115 251 320 415 536 710 939 47152 99 255 311 64 48585 735 51 49731 933

50046 202 393 777 948 62 51170 524 830 971 96 52471 522 35 615 53323 441 598 54156 330 42 504 850 55454 90 557 56305 517 735 57156 214 90 662 58135 830 59028 193 277 637

60042 96 835 61112 533 700 62005 592 604 63121 64 333 617 735 64253 867 65498 804 985 66418 617 831 920 67587 981 68093 100 78 451 526 69385 738

70229 323 834 71683 72319 816 79 94 901 73222 492 505 663 74297 396 75238 388 710 76368 480 685 920 77157 457 505 733 78620 31

80013 473 732 81048 144 94 247 713 82247 50 327 415 945 83222 396 489 743 894 84439 704 85381 86005 725 923 87833 962 88100 350 816 27 67 900 89212 84 822

90080 525 891 924 91140 241 320 787 92220 449 834 59 66 76 95 99 93119 213 442 535 712 94570 95086 165 677 803 96013 132 245 326 568 82 602 59 97122 444 738 98055 223 308 446 605 968 99075 283 403 863

100194 351 612 794 990 101167 271 684 103080 349 92 513 41 821 78 988 104398 105178 439 681 956 106002 107128 466 702 108041 346 446 96 109305 505 757

110159 663 88 111014 129 236 636 700 883 112374 418 542 717 899 113278 87 711 114591 694 779 115216 387 956 116044 78 231 549 117112 118363 631 34 119348 442 578 969

120344 446 74 740 932 66 121158 420 533 706 122002 389 765 86 123079 210 446 124152 285 346 59 526 656 81 125436 632 731 51 927 36 127332 128542 936 129033 65 593 898 945 61

130126 65 289 615 131002 908 132058 398 133058 66 250 344 597 802 919 58 61 134002 443 622 135119 610 702 84 136546 921 137029 64 404 583 138654 736 956 139211 491 509 656 835

140118 80 275 422 47 581 141367 69 499 565 718 908 142153 84 977 143277 976 144128 562 145004 336 971 146173 431 538 702 821 147803 90 148812 989 149105 606

150000 306 44 863 151163 222 357 60 440 152748 89 843 153031 181 210 392 557 913 154307 61 628 924 155580 713 156104 365 92 499 157014 196 333 38 556 600 71 756 158268 159606 19 759

160078 304 691 710 996 161037 336 659 162023 227 516 163234 574 857 920 164171 821 932

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20000 na nr: 2849.

Zł 50000 na n-ry: 111528 163637

Zł 15000 na nr: 78802

Zł 10000 na n-ry: 14818 36448 42719 57775 76117 133014 156501

Zł 5000 na n-ry: 46926 57794 97260 103526 107377 139997 161167

Zł 2000 na n-ry: 564 1028 51137 72438 91646 102900 105777

Zł 1000 na n-ry: 1881 17134 18625 32835 34945 39179 46746 49268 55508 66885 7677578533 89602 97212 111476 117336 118478 137615 151072

Zł 500 na n-ry: 5469 19676 27903 36781 37332 58458 61068 73279 74303 79940 81153 87979 89728 103067 104683 106805 109462 115200 118049 121110 123138 130859 13944 134098 139977

Zł 250 na n-ry: 2117 2504 2974 3547 6001 6699 8561 13391 14691 15095 16043 16440 17667 20409 21690 23742 24099 25981 29418 33441 33868 35624 38416 41489 43860 44640 45346 46390 47144 47241 48459 49337 49359 50479 51521 5147 58498 58761 59030 62414 63680 69369 70354 70600 73149 74680 77477 78067 80610 81210 88654 95931 97561 99172 103934 104872 108659 109330 111114 113778 115423 119986 125177 125458 131067 134431 134491 134638 137125 138107 143327 149813 158647 163466 163588

Wygrane po zł 125

35 422 850 997 1402 865 3654 4074 102 929 31 5239 796 7330 8170 930 9502 781

10995 11820 12993 13833 14813 15397 17283 930 18095 19982

20755 21328 485 23339 646 25284 818 901 26457 743 27124 28309 689 29187 392 903

30096 315 31135 32103 48 34612 35469 37057 857 38167 423 39517 672 808

40524 41123 906 40 42174 45334 599 900 47254 650 48635 49026 868

50154 323 469 51320 652 704 52974 53427 55181 56624 744 59997

60431 924 61084 120 62474 802 64797 979 65088 557 687 66264 347 91 67261 413 69389

70211 90 71868 981 72621 73660 74747 965 75044 365 686

76592 790 78008 252 371 475 79137

80025 81658 924 68 86095 259 936 87278 868 89849 90

90490 91949 93162 901 94203 760 95906 96059 372 844 82 97559 689 99513 802

100395 101112 357 102479 106298 107970 89 108383 410

110587 112230 113577 114096 639 115000 634 116003 342 817 117542 779 118343 119774

120276 641 124176 233 475 125198 382 533 126807 127009 875 128495 129071 340 654

130077 295 612 131950 132093 162 133799 134634 135366 136657 137058 177 139380 852 972 141072 615 857 951 142997 143250 145985 146323 647 902 147581 149051

150036 458 151186 89 154681 156026 717 158983 159522

160129 162130 484 853 163336 164068 133 902

Wygrane po zł 62.50

84 273 842 86 1065 150 248 754 58 881 2098 353 77 3210 415 704 4284 511 746 948 81 5016 53 178 79 88 327 755 893 6286 539 7068 790 8660 9105 49 585 615 767 806 907 21

10191 99 842 11107 54 467 557 745 94 12265 635 929 46 13506 81 630 851 14048 412 802 15625 26 751 92 16271 446 817 17162 548 18296 19121 279 859

20519 21422 22786 24206 536 793 865 25443 26468 828 27324 28485 90 621 783 29262

30024 67 72 85 161 77 248 606 65 74 31511 815 32631 948 64 33046 236 479 89 676 34266 75 528 75 711 828 35441 644 726 36457 831 80 37353 38020 101 414 656 800 39605

40359 470 723 42413 502 832 917 44078 45524 46318 827 977 47645 722 95 48086 148 843 49025 484 734 837

50055 127 47 469 715 39 837 51306 853 998 52280 325 89 434 885 954 53091 469 632 979 97 54674 776 831 916 35 55647 56291 632 764 57227 369 477 58355 915 59815

60662 780 61269 90 524 690 999 62567 681 63039 316 492 643 870 64199 395 65552 66252 381 544 67225 594 677 707 27 58 68104 26 305 6 684 930 69 69152 305 450 715 35 53

70610 71284 742 72350 959 73235 517 986 74053 271 558 602 3 75266 404 566 763 859

76249 508 627 77102 385 689 888 78081 79199 267 427 915 33
80313 518 761 894 81655 82170 402 710 40 832 79 964 83433 892 84654 968 85397 698 798 86288 610 87527 87 688 88104 379 545 684 805 89030 109 455

90127 468 92430 522 93047 397 733 94238 95464 96039 339 97963 98002 23 149 99356 610 979

100168 456 101013 51 608 36 102153 252 585 640 990 103508 933 104093 105641 758 107064 108138 349 109098 147 894

110112 55 365 568 111294 492 590 750 112774 807 976 113345 114060 269 446 99 691 937 115363 559 616 116170 446 117526 88 649 118076 115 847 962 119791 889

120175 121185 231 999 122296 123174 940 124456 618 745 125068 637 760 62 126157 582 926 47 127373 503 662 730 882 128223 426 946 129270 585 617 89

130341 71 454 750 916 131416 584 132037 111 305 531 133196 313 134162 708 135128 454 792 968 136028 239 661 821 137036 83 311 635 139230 806 74

140314 59 141542 142250 143526 855 144203 503 985 145066 338 146576 148259 61 754 149251 96 417 633 856

150268 300 726 151098 171 485 737 152719 839 153605 832 42 154032 577 155552 634 840 999 156203 11 303 842 909 157267 326 711 63 802 158995 159115 736

160379 590 161806 162123 342 78 577 941 163545 727 925 83 68 164037 591

Komunikacja lotnicza między Chinami a Sowietami

TOKIO. W Chinach została uruchomiona bezpośrednia powietrzna linia komunikacyjna, łącząca je z Sowietami. Samoloty odlatują z Czungkingu do Lanchow i, przelatując nad pustynią Gobi, kierują się ku miastu Hami na wschodniej granicy chińskiego Turkiestanu.

Jednym z pierwszych pasażerów nowej linii był ambasador sowiecki w Czungkingu, Ługaniec - Orelskij, który został wezwany do Moskwy celem złożenia raportu.

Propaganda antyjapońska

SZANGHAJ. Konsul japoński w Szanghaju wręczył prezesowi zarządu Koncesji Międzynarodowej notę, domagając się położenia kresu propagandzie antyjapońskiej, prowadzonej przez pewną część prasy w Szanghaju.

Konsul zażądał represji wobec antyjapońskich pism i ich redaktorów.

Jak przedstawia się sytuacja na Dalekim Wschodzie

TOKIO, Prasa japońska podaje szczegóły walk, stoczonych w okolicy Uninu i Nanczangu, gdzie prowadzą akcje wojska Czang Kai - Szeka w sile 9 dywizji. Są to przeważnie żołnierze z prowincji Szeczwan, wchodzący w skład 30-ej armii pod dowództwem gen. Weng-Lin-Shi. Wojska te koncentrują się obecnie w rejonie rzeki Sijuhe.

W walce pod Uninem Chińczycy mieli stracić około 5.500 zabitych oraz zostawili na polu 12 miotaczy bomb, 37 karabinów maszynowych i 1.750 karabinów.

Prasa japońska podkreśla, że walki przybrały bardzo zac[illegible]y charakter, bowiem w szeregach armii chińskiej walczy wielu wychowanków specjalnych szkół antyjapońskich, którzy stawiają niezwykle zacięty opór.

Napoleon Sądek

Sygnały świetlne

Spotkałem na rogu ulicy Sosnowej i Złotej znajomego, pana Kamionkę.

Widziałem, że wyszedł z restauracji i niepewnie trzymał się na nogach.

Stanął na skraju chodnika i czekał.

— Dzień dobry, panie Kamionka! — zagadnąłem go.

Spojrzał na mnie mętnie.

— Aaa... to pan? Dzień dobry... Szanowanie...

— Na co pan tu czeka?

— Jakto na co? Na zielone światło.

— Na jakie światło?

Zmarszczył gniewnie czoło.

— Panie!.. Czy pan nie tutejszy?.. Nie wiesz pan, że przez jezdnię się przechodzi, jak jest zielone światło?! A że ja chcę przejść przez jezdnię, więc czekam.

— Ależ panie drogi! — roześmiałem się. — Na tym rogu nie ma świetlnego sygnału!

Pan Kamionka spojrzał na przeciwległą stronę i skrzywił się pogardliwie.

— Nie ma?.. No, to jego szczęście!.. Bo ja, panie, tych światełek nie lubię...

— Dlaczego?.. To bardzo mądra i pożyteczna rzecz...

Pan Kamionka lekceważąco machnął ręką.

— Pożyteczna?.. Jak dla kogo! Dla mnie nie, panie szanowny! Bo przede wszystkim oczy mam wrażliwe i mnie w dzień światło razi... A po drugie przez te sygnały miałem same przykrości...

— Aż przykrości?

— A tak panie! I koszta też! Już parę razy za siebie i za żonę po dwa złote kary płaciłem... Bośmy w nieodpowiednim momencie przez jezdnię przechodzili.

— Trzeba uważać.

— Uważałem, proszę pana, uważałem! Ale co z babą zrobić, kiedy jak zobaczy coś czerwonego, to ją od razu ciągnie.

— Dlaczego?

— Lubi ten kolor. Mówi, że jej w nim do twarzy. A na zielony patrzeć nie może! I jak zobaczy zielony sygnał, nie chce na jezdnię wejść!

I sam, proszę pana, już też przez te sygnały miałem nieprzyjemność...

Przed samymi świętami idę, uważa pan, ulicą Marszałkowską ze sprawunkami. Coś ze trzy dzieści paczek niosłem w rękach...

Chcę przejść przez jezdnię, patrzę, akurat jest zielony sygnał..

Więc lecę, proszę pana, żeby zdążyć...

No i z tego pośpiechu, na środku jezdni szelki mi nagle pękły. Musiałem przystanąć, bo czuję, że jak jeszcze krok zrobię, to mi portki z miejsca opadną. A ręce paczkami zajęte i nie ma czym przytrzymać...

Cudem, proszę pana, jakoś mi się wreszcie udało spodnie jednym palcem zahaczyć...

Chcę przejść dalej, patrzę — czerwone światło się pali. Nie wolno przechodzić...

Więc czekam, panie, a tymczasem portki z palca mi uciekły...

Zielone światło się pokazało, a ja spodni nie mogę złapać...

Wreszcie znów palcem zahaczyłem, chcę iść, a tu znów czerwony sygnał i przechodzić nie wolno.

I tak w kółko. Z pół godziny przez te sygnały świetlne na jezdni stałem. I od tego czasu, uważa pan, tych światełek nie lubię! Po to tylko są, żeby ludziom życie utrudniać!..

— Ależ co pan mówi?! — oburzyłem się. — Przez sygnały zmniejszyła się ilość wypadków!

Długo tłumaczyłem panu Kamionce, że sygnały uliczne są niezbędne i że porządek musi być...

Słuchał mnie uważnie, chwiejąc się na nogach, wreszcie przyznał mi rację.

— Przekonałeś mnie pan! — oświadczył. — Porządek musi być!

Podałem mu rękę.

— Do widzenia.

— Do widzenia... — odpowiedział.

— Pan nie przechodzi na drugą stronę? — spytałem.

— Nie, panie! Porządek musi być! Czekam aż będzie zielone światło...

—— Ależ, panie Kamionka! Na tym rogu nie ma sygnałów.

Pan Kamionka oparł się o latarnię.

To ja poczekam, aż będą.

Delegacja albańska

na audiencji u króla Włoch

RZYM. Do Bari przybyła na pokładzie włoskiego okrętu wojennego delegacja albańska, na czele której stoi przewodniczący tymczasowego rządu w Tiranie Vertaci. Delegacja, w skład której wchodzą reprezentanci wszystkich prowincyj, udaje się do Rzymu, aby ofiarować królowi Wiktorowi - Emanuelowi III koronę albańską. Delegatów powitali na dworcu morskim: przedstawiciele domu królewskiego, ministerstwa spraw zagr. oraz grupy faszystów ze sztandarami.

W godzinach nocnych delegaci albańscy udali się do Rzymu.

Uroczysta audiencja delegacji albańskiej u króla Wiktora Emanuela III odbędzie się w pałacu Kwirynalskim w niedzielę dn. 16 b. m.

W sprawie reumatyzmu

Międzynarodowy Komitet do Walki z Reumatyzmem zgromadził bardzo ciekawy materiał statystyczny z szeregu krajów. Z opublikowanych przez Komitet cyfr okazuje się, że w większości krajów reumatyzm powoduje co roku bardzo poważne straty w ludziach i materiale, często poważniejsze nawet niż gruźlica. Na przykład w Anglii 1,8 wypadków śmierci powodowana jest przez reumatyzm. Według sprawozdań angielskich kas chorych na 90.000 zbadanych pacjentów okazały się aż 2.500 chorych na reumatyzm. Angielskie ministerstwo zdrowia wypłaca co roku ca 80000000 złotych z tytułu zapomóg ludziom całkowicie niezdolnym do pracy na skutek reumatyzmu.

Podobnie przedstawia się sprawa również w szeregu krajów północnej Europy, jak na przykład w Szwecji, w Danii, gdzie pod stała opieką kliniczną znajdują się niezdolni do pracy reumatycy, stanowiący aż 1 pro mille ludności całego kraju.

W danej chwili zbierane są statystyczne dane w Polsce. Na podstawie posiadanych danych można już stwierdzić, że reumatyzm w Polsce jest nie mniej rozpowszechniony niż w innych krajach, lecz niestety rzadziej leczony.

Na ostatnich międzynarodowych zjazdach i kongresach poświęconych walce z reumatyzmem słusznie zostało podkreślone, że liczba zachorowań uległaby bardzo poważnemu zmiejszeniu, gdyby ludzie zechcieli okazywać więcej dbałości o swój organizm Obowiązywać powinna w danym wypadku conajmniej ta sama zasada, co przeciętna dbałość o własny rower lub samochód. Wiemy przecież, że już przy pierwszych objawach drobnego defektu własnej maszyny, zarządza się natychmiastową poprawkę uszkodzenia, aby nie dopuścić do jej zniszczenia. Czyżby w stosunku do własnego organizmu nie powinna obowiązywać ta sama zasada? Jasnym jest, że tak, a więc: już przy pierwszych objawach reumatyzmu należy stosować środki zapobiegające poważniejszemu rozwójowi choroby. Według opinii najpoważniejszych autorytetów medycyny w większości wypadków wskazanym jest stosowanie preparatów salicylowych, a między innymi i tabletek Aspirin.

Zmiany w rządzie angielskim?

LONDYN. Pogłoski o bliskiej rekonstrukcji gabinetu angielskiego kursują coraz uporczywiej w londyńskich kołach politycznych.

Organ Labour Party „Daily Herald" twierdzi, że sprawa utworzenia ministerstwa amunicji — jest przesądzona. Ministrem tego resortu ma zostać Winston Churchill.

Dziennik zaznacza również, że zostanie przeprowadzona daleko idąca rekonstrukcja gabinetu, przy czym mają ustąpić z rządu: pierwszy lord admiralicji lord Stanhope, lord prezes rady tajnej lord Runcimann i minister bez teki Morrison.

„Daily Herald" nie przewiduje jednak szybkiego powrotu do rządu b. ministra spraw zagranicznych — Edena.

Kiedy Niemcy przystąpią do wojny!

W niedawno wydanej książce b. dyplomaty austriackiego, M. Fucksa p. t. „Pakt z Hitlerem" czytamy ciekawą opinię marsz. von Blomberga, b. wodza naczelnego armii niemieckiej:

„Tak długo, jak nie położyliśmy ręki na rezerwach surowcowych i ludzkich Europy wschodniej i płd.-wschodniej, póki nie możemy być całkiem pewni Włoch i póki nie możemy oczekiwać ze strony Polski przynajmniej życzliwej nieutralności, tak długo nie możemy ryzykować wojny".

Zamach bombowy w Liverpoolu

LONDYN. W nocy z piątku na sobotę wydarzyła się w Liverpoolu nowa eksplozja bombowa. Bomba wybuchła w pobliżu budki telefonicznej, która wyleciała w powietrze. Policja wszczęła natychmiast śledztwo.

Nie ulega wątpliwości, że nowy zamach jest dziełem terrorystów irlandzkich.

Dzięki dzieciom

udaremniono ohydny mord

Niedoszłych sprawców osadzono w więzieniu

RÓWNE. W miejscowości Broniki obok Równego udaremniony został dzięki dzieciom ohydny mord. Oto dzieci Tymoszczuka znalazły w czasie zabawy rewolwer i naboje, a następnie oddały je ojcu, który zdeponował broń na policji.

W toku śledztwa wykryto, że broń należała do Jana Humeniuka, który w porozumieniu z żoną Tymoszczuka zamierzał go zabić, po czym na jego paszport chciał wyjechać do Paragwaju. Humeniuk został osadzony w więzieniu. Tymoszczukowa, która była jego chanką, oddana pod dozór policji.

Wykrycie tajnego składu broni

JEROZOLIMA. Policja angielska wykryła pod Nablus wielki arsenał terrorystów arabskich. W składzie tym znalezio no wielką ilość amunicji, środków wybuchowych, karabin maszynowy, zapasy umundurowania oraz dokumenty dotyczące akcji terrorystycznej.

Jest to największy skład broni partyzantów arabskich, wykryty od 1936 roku.

Jerzy Marten

TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

Powieść ze współczesnego życia wielkomiejskiego

Bronka Zatorska, która kochała się do szaleństwa w dyrektorze wielkiego banku, Romanie Jarockim, postanowiła zdobyć go, pomimo, że był żonaty i kochał żonę. Przy współudziale bandy przestępców wprowadziła więc w życie szatański plan rozłączenia małżonków.

Wysłała do Heleny Jarockiej list anonimowy, donosząc jej, że mąż ją zdradza i będzie z kochanką na balu maskowym, jaki odbędzie się w najbliższą sobotę w salach Reduty.

Również i Roman Jarocki otrzymał list anonimowy, w którym donoszono mu, że żona ma kochanka i będzie z nim na balu maskowym w Reducie. Jarocki wprawdzie nie wierzył, że żona go zdradza, ale mimo to postanowił pójść na bal. Podobne postanowienie powzięła również Helena i małżonkowie ujrzeli się na balu: Jarocki był w towarzystwie maski, która wskazała mu, gdzie znajduje się żona, a Helena w towarzystwie jakiegoś jegomościa, który przedstawił się jej jako autor anonimowego listu.

Helena tak się przejęła, że mąż przebywa w towarzystwie obcej kobiety, że zaczęła pić. Gdy upiła się, nieznajomy, który nazywał się Kubiak, wywiózł ją za miasto, uwięził w willi podmiejskiej, zmusił do napisania listu do męża, w którym donosiła mu, że ucieka wraz z kochankiem za granicę, a następnie wsypał jej do jedzenia narkotyk, który ją całkowicie obezwładnił. W tym stanie wywiózł ją do Argentyny, gdzie sprzedał ją do lokalu „Kleopatra".

Przypadek chciał, że pierwszym „gościem" Heleny był jej adorator z czasów szkolnych, Bogdan Zawisza, który wyemigrował przed laty do Argentyny i tu dorobił się majątku. Dowiedziawszy się o przygodach Heleny, wyrwał ją z tego gniazda rozpusty i zawiózł do znajomego farmera, Lasockiego, który mieszkał pod Entre Rios.

Ale handlarze żywym towarem nie tak łatwo rezygnują ze swego „towaru". Posiadają specjalną organizację, tak zwaną „juntę", która zajmuje się odszukaniem zbiegłych białych niewolnic. Właścicielka Kleopatry zawiadomiła o zniknięciu Heleny „juntę" i pewnego dnia do domku Lasockich zapukał, jakiś wysoki jegomość. Lasocka zapytała go, czego sobie życzy i kogo tutaj szuka:

— Jestem z policji — odparł wysoki jegomość. — Proszę otworzyć!

— Z policji? — zdziwiła się Lasocka, a zamknąwszy okno, zwróciła się do Heleny i rzekła. — Ktoś z policji... Nie rozumiem, co się mogło stać...

Rzekłszy to , podeszła do wejściowych drzwi i otworzyła je.

— Czy znajduje się tu niejaka Helena Jarocka? — rzekł nieznajomy, przekraczając próg mieszkania i zaglądając do książeczki, którą wyjął z kieszeni.

— Tak — odparła Lasocka, a jednocześnie pomyślała zaniepokojona: — a, więc tak się przedstawia sprawa... Ta Helena Jarocka jest poszukiwana przez policję!...

— Gdzie ona jest? — zapytał przybyły.

— O co właściwie chodzi?

— To nie pani sprawa. Pytam się przecież, gdzie znajduje się Helena Jarocka?

— Proszę, niech pan idzie za mną...

— Gdybym wiedziała, że kobieta ta jest poszukiwana przez policję, nie udzieliłabym jej gościny — pomyślała Lasocka. — I to już pierwszego dnia po przyjeździe do Argentyny jest poszukiwana przez władze. A więc, Zawisza oszukał nas...

Gdy Helena usłyszała, że przybył ktoś z policji, silniej zabiło jej serce. Wbiegła do pokoju, w którym spędziła noc i gdzie ukryła rewolwer pod poduszką. Szybko wyjęła broń i wsunęła ją do kieszeni sukni. Serce jej mówiło, że rewolwer jej się przyda, że przybycie tego jegomościa ma jakiś związek z jej osobą.

W tej chwili do pokoju weszła Lasocka w towarzystwie wysokiego osobnika, który zwrócił się do Heleny po hiszpańsku (w międzyczasie nauczyła się trochę hiszpańskiego):

— Czy pani jest Heleną Jarocką?

— Tak...

— Proszę więc udać się za mną... Jestem z policji śledczej... Mam nakaz aresztowania pani...

— Proszę mi pokazać nakaz aresztowania — zażądała Helena.

Jegomość wyjął z kieszeni jakiś papierek, zaopatrzony w pieczątki i z daleka pokazał go Helenie.

— Pozwoli pan, że to przeczytam...

— Milczeć i ubierać się! — krzyknął nieznajomy. — No, szybciej!

— Ale dlaczego aresztuje pan tę panią? — zapytała Lasocka.

— Niech pani dziękuje Bogu, że zostawiam panią w spokoju. Czy pani wie, że pani ukrywała u siebie groźną przestępczynię?

— Groźną przestępczynię? — szeroko rozwarła oczy Lasocka.

— No, dlaczego pani się nie ubiera? Na kogo pani czeka? — zawołał nieznajomy zwracając się do Heleny.

— Chcę, aby pan mi pokazał nakaz aresztowania... Chcę go przeczytać...

— Nie mówić tyle — rzekł nieznajomy, ujmując ją brutalnie za ramię... — Idziemy.

W umyśle Heleny zrodziła się straszliwa myśl:

„Nie, jegomość ten nie jest z policji. Jest agentem bandy, do której należą Jose i senora Tintoretta. Przybył tutaj, aby ją stąd wywabić"...

— Dlaczego zachowuje się pan tak brutalnie? — zapytała nagle Helena.

— Czy pani idzie? — zapytał groźnie, a jego oczy gniewnie zapłonęły.

W umyśle Heleny zrodziła się śmiała myśl. Przypomniała sobie nagle o rozmowie, jaką prowadziła z Zawiszą w aucie. Kiedy wręczył jej wówczas rewolwer, oświadczyła, że bierze od niego broń w tym celu, ażeby strzelić sobie w głowę, jeśli po raz drugi wpadnie w ręce handlarzy żywym towarem. Ale teraz przeszyła ją inna, bardziej bohaterska myśl:

„Dlaczego nie ma skierować lufy rewolweru w tego brutalnego łotra? Tak, innego wyjścia nie ma.

Umysł Heleny pracował gorączkowo. Wszystko w niej dygotało.

— Idę z panem — rzekła w końcu. — Sądzę jednakże, że funkcjonariusz policji nie powinien zachowywać się tak brutalnie... — a zwracając się do Lasockiej, dodała: — Jestem święcie przekonana, że zaszła tutaj jakaś pomyłka... Zapewniam panią, że jutro wrócę...

Rzekszy to, ruszyła w stronę wyjścia, a za nią szedł wysoki jegomość. Lasocka odprowadziła ich do drzwi. Patrzyła teraz na Helenę innymi oczyma. Była przekonaną, że Zawisza ukrył u nich tę kobietę przed policją.

— A mimo to policja wpadła na jej strop — pomyślała Lasocka.

Gdy Helena znalazła się z agentem przed domem, zapytała go:

— Czy pójdziemy pieszo? Przecież do miasta jest bardzo daleko.

— Czeka na nas auto — wskazał na wóz, stojący w odległości trzydziestu kroków od domu.

Helena nie wiedziała, jak ma postąpić. Z jednym dałaby sobie z pewnością radę... Ale może w aucie znajduje się jeszcze ktoś, na przykład szofer, a wówczas trudno będzie jej pokonać dwóch mężczyzn. Zaraz po pierwszym strzale drugi mężczyzna ją rozbroi.

A więc co mam uczynić? Co mam uczynić? — waliło jej w skroniach.

Tymczasem oboje doszli do auta. Był to mały, dwuosobowy wóz. Przy kierownicy nikogo nie było.

Wynikało z tego, że jegomość ten sam prowadził maszynę... — odetchnęła z ulgą Helena.

Gdy przed kilkoma laty Roman kupił luksusową limuzynę, Helena nauczyła się prowadzić wóz i przypuszczała, że teraz jej się to przyda.

— Proszę wsiadać! — rzekł nieznajomy, gdy zbliżyli się do auta.

Helena, której umysł obecnie gorączkowo i szybko pracował, wykonała rozkaz. W chwili, gdy nieznajomy wsiadł do wozu i ujął za kierownicę, wsunęła rękę do kieszeni, ujęła za rewolwer i powoli zaczęła go wyciągać z kieszeni.

W końcu wydobyła rewolwer i błyskawicznym ruchem przyłożyła jego lufę do głowy nieznajomego...

Dalszy ciąg jutro.

ZYGMUNT CZARSKI

ZA GRZECH NIE POPEŁNIONY

Powieść współczesna, osnuta na prawdziwych wydarzeniach

Wydawało mu się, że jest zgubiony, że umiera...

A jednak bronił się odruchowo z rozpaczliwą siłą, udziesięciokrotnioną przez strach. Zdołał się pozbyć duszącego go kaptura i nawet podnieść się. Po czym szybki, jak piorun, rzucił się na tego czerwonego diabła, który go tak przeraził i chwycił go za bary.

Diabeł ten wszakże — a był nim po prostu Gumiak, przebrany w swój dawny strój cyrkowy — równie błyskawicznie wyzwolił się z uścisku Wydry. Widząc zaś, że Franciszek rzuca mu się na pomoc, zawołał:

— Zostaw, Franku, nie męcz się. Pobawię się trochę z tą kanalią... dam sobie z nim radę.

Franciszek Mandyk, ufny w zręczność i odwagę swego towarzysza, niejednokrotnie wypróbowaną, cofnął się nieco, pragnąc jednak nie tracić z oka tej walki straszliwej. By ją zaś oświecić, musiał zapalić lampkę elektryczną.

Wydra, pchnięty z całej siły o mur przez swego przeciwnika, aż zawył z wściekłości. Widząc zaś, że tamten znów się zbliża, kopnął z całej siły, pragnąc go trafić w pierś lub bok i żebra mu połamać.

Gumiak wszakże, zaprawiony do bójek z czasów dawniejszych, szybko odskoczył w bok i z całej siły trzasnął Wydrę „bykiem", że ten aż nakrył się nogami.

Wydra kipiał wściekłością i bólem. Usiłował się podnieść, sycząc:

— Podłe gliny!... Zakatrupię was...!

Gorączkowo grzebiąc w kieszeni, wyjął z niej nóż sprężynowy, szybko podniósł do ust i otworzył zębami. Ostrze błysnęło niesamowicie w świetle latarki. Franciszek ujrzał to i rzucił się, by obezwładnić Wydrę.

— Nie warto! — zawołał znów Gumiak.

I nie troszcząc się o groźną broń, rzucił się na Wydrę, zwalił się na niego, jak lawina, przytłaczając go całym swym ciężarem. Jednocześnie zaś chwycił go gi za prawą rękę i począł mu ją ściskać w kostce, wykręcając zarazem w tył.

Dłuższą chwilę trwało to zmaganie, natężające cały zapas sił obu przeciwników.

Wreszcie Wydra jęknął, bo czuł, że jeszcze chwila, a Gumiak złamie rękę w łokciu. Nagle rozprostował palce, wypuszczając z nich morderczą broń.

— Poddaję się! — jęknął u kresu sił.

— Nareszcie zmądrzałeś — mruknął Gumiak z triumfem.

Po czym zwracając się do swego towarzysza, rzekł:

— Teraz na ciebie kolej, bracie. Zwiąż mu najpierw giry. Ściśnij trochę w kostkach, ale nie za bardzo, by mógł robić małe kroczki, jak panieneczka.

Nie odpowiadając na to, Franciszek wyjął z kieszeni kawał mocnego szpagatu i szybko okręcił nim nogi Wydry, zostawiając mu między nimi jakieś trzydzieści centymetrów.

— Dobra jest, a teraz zwiąż mu łapy, ale te już mocniej — rzekł Gumiak.

Po czym, by pomóc Frankowi, chwycił obie ręce Wydry i pociągnął w tył, trzymając je mocno.

W mgnieniu oka Franciszek obwiązał mu ręce w przegubach bardzo ściśle.

— A teraz, mój mały, podniesiemy cię trochę, by ujrzeć twoją obskurną facjatę — zawołał Gumiak, wciąż ironicznie i drwiąco.

Pomógł Wydrze wstać, po czym zbliżywszy się do niego dłuższą chwilę patrzał mu w twarz.

— Dobrze, już cię teraz poznam — rzekł — jesteś sfotografowany tu...

I wskazał z uśmiechem na czoło.

Wydra dyszał ciężko, pobladła twarz ociekała mu potem, rysy miał skrzywione bólem i wściekłością, nogi mu się trzęsły. Wpił się błędnymi oczyma o rozszerzonych ze strachu źrenicach w swych groźnych napastników, a wtedy jego lęk wzrósł jeszcze.

Drugi z jego przeciwników, którego przed tym jeszcze nie widział miał na sobie czarną maskę.

— Zrobiliście mnie, łotry — syknął głucho i jęknął z bólu.

— To się jeszcze okaże — odparł Gumiak surowo — tymczasem zaś zamiast jęczeć z żalu po twej marnej osobie, odpowiesz nam na parę pytań, które ci się zada, tylko mów prawdę, pamiętaj...!

Zwrócił się do Franciszka, mówiąc:

— Pytaj pierwszy, bracie, to twoje prawo.

— Przede wszystkim — zaczął Franek, zwracając się do Wydry — dokąd tu szedłeś w ruinach?

— Do pracowni... a raczej do mieszkania... — poprawił się szybko Wydra.

— Co to za mieszkanie? Czyje i po co tam szedłeś?

— To... moje mieszkanie. Jestem dozorcą ruin. Pilnuję.

— Kogoś?

— Nie. tylko rzeczy niektóre...

— Nie zawracaj głowy, cwaniaku. Kobietę pilnujesz...

Wydra nie odpowiedział.

— I cóż? — nalegał Franciszek — nie odpowiesz?

— Ostrzegam cię — dodał ostro Gumiak, grożąc pięścią — nie zmuszaj nas, byśmy ci siłą słowa z bebechów wyciągali, jeżeli ci życie miłe.

— Prawda, że to kobieta? — powtórzył Franciszek.

— Jeżeli już tak koniecznie chcecie...

— Dobra, wiedziałem o tym. Młoda, co? Młoda i ładna?

— Niczego...

— Jak się nazywa?

— Nie wiem.

— Więzicie ją?

— Raczej strzeżemy.

— Mój chłopcze — rzekł Gumiak, niecierpliwiąc się coraz bardziej — już przecież byłeś uprzedzony, że nie ma sensu nas bujać. Bujać to my, nie nas...

— Nie wiesz, kim jesteśmy — dodał Franciszek — i wiedzieć nie możesz. Natomiast my wiemy wszystko o tobie i twoich wspólnikach.

Dalszy ciąg jutro.

Śmiertelne strzały na balu
przedmiotem rozprawy sądowej

W Wojskowym Sądzie Okręgowym we Lwowie rozpoczął się proces przeciwko por. Napaślińskiemu, oskarżonemu o zastrzelenie z rewolweru dwóch osób podczas balu, który odbywał się w Rawie Ruskiej w minionym karnawale.

W czasie zabawy wynikła po między por. Napaślińskim a dr. wet. Buchtą i urzędnikiem skarbowym Narogiem kłótnia, podczas której oficer znieważony czynnie przez jednego z mężczyzn, dobył broni i dwoma wystrzałami zabił swych przeciwników.

Podczas rozprawy przesłucha no kilku świadków. Pierwsza zeznawała matka narzeczonej os karżonego, p. Aurelia Agarda, zamieszkała stale w Warszawie. Jest ona obywatelką węgierską. Świadek zeznała, że nigdy nie wyrażała się o przyszłym zięciu, aby miał być on chorobliwie zazdrosny o narzeczoną, co ustalono w czasie początkowego dochodzenia.

Kolejno zeznawał urzędnik kolejowy z Rawy Ruskiej Mieczysław Cholewa. Jak się okazało, stał on niedaleko miejsca zajścia, ale nie widział dokładnie jaki miało ono przebieg. Odniósł jedynie wrażenie, że porucznik napadnięty został przez jakiegoś mężczyznę i działał w obronie koniecznej.

Dorożkarz Fleischer zeznał, iż widział, jak ś. p. Buchta uderzył w twarz oficera, który upadł na podłogę. Posłyszał następnie strzały, dorożkarz wycofał się szybko na dwór.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się w najbliższych dniach.



Kalendarz dnia

16 Kwietnia NIEDZIELA

Przewodnia. Bened. Marcel. Jutro: Anicela, Roberta.

Słońca wsch. 4.40 zach. 18.34.

Księż. wsch. 3.9 zach. 15.40.

KRONIKA HISTORYCZNA

1340. Kazimierz Ul. rusza na Ruś Czerw.

1794. Wybuch powstania na Żmudzi.

1831. Rzeź bezbronnej ludności w Oszmianach.

PRZYSŁOWIA

Z chłopca wyrósł, a do chłopa nie dorósł.

RADIO

WARSZAWA I. (Raszyn)
NIEDZIELA, DN. 16. IV. 39 R.

7.15 „Polonez Wielkanocny". 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Lidy. 11.45 Przegląd czasopism. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny.. 13.15 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Recital fortepianowy. 16.55 — 17.00 Przerwa. 17.00 „Zmartwychwstanie" — oratorium. 18.20 Reportaż Melchiora Wańkowicza ze Światowej Wystawy w Nowym Jorku. 18.35 „Gdy się człowiek robi starszy..." — wesoła audycja. 20.20 Audycje informacyjne. 21.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.00 „Śląska Pozytywka: „Cefe Chantant" — kabaret wspomnień. 22.40 D. c. muzyki tanecznej (płyty). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 — 23.15 Wiadomości z Polski.

WARSZAWA II. (Mokotów)

14.30 Koncert solistów. 15.15 Festival Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 16.20 Muzyka taneczna (płyty). 17.30 — 21.05 Przerwa. 21.05 Forum koncertu instrumentalnego (płyty). 21.58 Józef Haydn (nowe nagranie płytowe). 22.45 Pieśni Roberta Schumanna. 23.00 — 23.55 Muzyka taneczna (płyty).

Na widnokręgu politycznym tygodnia

Zbrojne niespodzianki w Europie

Wcielenie Albanii w skład imperium włoskiego nie wywołało, jak przewidywaliśmy żadnych powikłań. Spowodowało ono jednak dalsze zaangażowanie się Anglii na Bałkanach.

Premier Chamberlain w imieniu rządu Wielkiej Brytanii zapewnił Grecję i Rumunię, że gwarantuje nienaruszalność ich granic i zapewnia państwom tym pomoc w razie jakiejkolwiek agresji (napadu). W kołach politycznych przewiduje się zresztą, że podobna gwarancja nastąpi również w stosunku do Turcji.

CO OZNACZAJĄ GWARANCJE?

Stanowisko Rządu polskiego w sprawie tych zobowiązań angielskich jest znane. Zastanówmy się, co w ogóle te gwarancje oznaczają? Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że te jednostronne zobowiązania Wielkiej Brytanii mają na celu powstrzymanie napastnika. Jeśli bowiem napastnik uświadomi sobie, że u boku małej i słabej Grecji stoi potężna Wielka Brytania, wówczas może odejdzie mu ochota, zrozumie bowiem, że oznacza to wielką wojnę a nie mały konflikt, który będzie zlokalizowany. To jest bezsprzecznie bardzo słuszne rozumowanie.

ROZPROSZKOWAĆ SIŁY

Ale istnieje druga strona medalu. Przeciwnicy polityki angielskiej zdają sobie sprawę, że Anglia nie będzie w stanie być wszędzie, że jej interesy nie są w równym stopniu na szwank narażone, powiedzmy na przykład w Grecji czy w Holandii. Jeśli Anglia będzie zmuszona rozproszkować swoje siły, wówczas uderze nie ma większe szanse powodzenia. W Berlinie i Rzymie mówią sobie, że ostatnie posunięcia Londynu mają przede wszystkim na celu demonstrację. Uważają, że nikt tam nie chce wojny i są do wszelkich ustępstw gotowi. Krok angielski ma na celu zastraszenie osi i moralne podciągnięcie ewentualnych małych przeciwników osi, by te samodzielnie stawiały opór naciskowi Berlina i Rzymu. Najlepiej i najskuteczniej więc będzie zademonstrować, że tych pogróżek Londynu nie bierze się poważnie, że jest się dość silnym, by je lekceważyć.

MANEWRY FLOTY NIEMIECKIEJ

Zapewne z tych przesłanek wyszło postanowienie urządzenia manewrów niemieckiej floty na Morzu Śródziemnym. Obok tego manewry te służą dla podkreślenia solidarności osi Rzym — Berlin. Rzesza Niemiecka daje namacalny dowód, że stoi u boku Włoch, nawet gdy chodzi o specjalne interesy, jak obrona pozycji włoskiej na Morzu Śródziemnym.

ANGLIA I BAŁKANY

Uważamy, że nie należy ani przeceniać ani też nie doceniać angielskich gwarancyj. Dla Polski nie spowodowały one żadnych zobowiązań, ale do spraw bałkańskich przybył nowy poważny czynnik: Anglia.

Wskazywaliśmy przy innej okazji, że Londyn nie chce i nie może zrezygnować z wpływów na Bałkanach. Ostatnimi gwarancja mi dał wymowny dowód. Kto wie czy właśnie na Bałkanach i na Morzu Śródziemnym nie rozegra się decydująca bitwa o wpływy w Europie. Tam bowiem przecinają się sprzeczne interesy mocarstw. Kompromisy, ustępstwa są zawsze możliwe tylko do pewnych granic. Jeśli bowiem ustępuje się zbyt wiele, to tym samym przestaje się w ogóle istnieć. Wydaje się, że Anglia i Francja już dużo straciły na tamtym terenie i dalej pójść nie mogą.

W interesie Anglii leży utrzymanie obecnego stanu rzeczy i dla tego zapewnienie pomocy dla wspomnianych państw posiada wartość faktyczną.

ATAKI PRASY NIEMIECKIEJ

Prasa niemiecka usiłuje jednak przedstawić Londyn jako siedlisko intryg zwróconych przeciwko osi, jako ośrodek przygotowań wojennych. Otóż jest to z gruntu fałszywe. Nic nie jest bardziej obce polityce brytyjskiej, jak szykowanie się do wojny, jak chęć jej wywołania. Anglia zawsze zmierzała do pokojowego załatwienia zatargów i tej wytycznej była zawsze wierna. Posuwała swoją gotowość do ostatnich możliwych granic i tylko w ostateczności chwytała za broń.

Jak mówią, Anglia przegrywała wiele bitew, ale nigdy wojny. To samo na polu dyplomatycznym. Zbierała wiele porażek, ale nigdy nie poniosła klęski.

ZBROJNE NIESPODZIANKI

Wielka Brytania pragnie uchronić siebie i Europę od dalszych wstrząsów, pragnie uniemożliwić na przyszłość różne zbrojne niespodzianki, a do tego celu potrzebne jest pewne porozumienie z po szczególnymi państwami. I tak np. nasz układ z Anglią, który bodaj że jest najdalej idącym zobowiązaniem Anglii na wschodzie, nie jest porozumieniem wojennym, nie ma na celu przygotowania się wspólnego do jakiegoś ataku, ale wręcz przeciwnie: służy wspólnej obronie przed ewentualnym przeciwnikiem, który by ważył się naruszyć granice tych państw.

UKŁAD POLSKO - ANGIELSKI

Oba państwa nie tylko nie wykluczyły rokowań dla usunięcia nieporozumień między przeciwnikami swoimi, ale wyraźnie podkreślają, że będą starały się w drodze rokowań zwalczać istniejące i powstające trudności. Układ angielsko - polski ma więc wybitnie charakter obronny a nie napastniczy.

Podobnie trzeba się odnieść do gwarancyj brytyjskich dla mniejszych państw. Nie są one zachętą do wszczęcia awantury wojennej, ale ostrzeżeniem pod adresem ewentualnych napastików. I w ten sposób wnoszą element uspokojenia, a nie rozdrażnienia.

Nagły zgon
b. ministra Szydłowskiego

W Katowicach zmarł na udar serca, przeżywszy 55 lat, ś. p. inż. Marian Szydłowski, b. minister przemysłu i handlu w r. 1923, ostatnio zastępca naczelnego dyrektora „Lewiatana" w Warszawie oraz prezes spółek pszczyńskich, górniczej i browarnej.

Ś. p. inż. Szydłowski, wracając z Warszawy do Katowic, zasłabł w pociągu.

Chorym zaopiekował się jadący gen. dyrektor Wspólnoty Interesów p. Huppert, który w Katowicach zabrał b. min. Szydłowskiego do swego mieszkania i wezwał lekarzy.

Mimo natychmiastowej pomocy inż. Szydłowski zakończył życie.

Za ruszczenie nazwisk polskich
wyroki sądowe

Ciągłe ruszczenie nazwisk polskich przez parochów wyznania grecko - katolickiego skłoniło władze do surowego karania po dobnych wykroczeń.

Ostatnio podobna sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Kołomyi. Oskarżony ks. grecko katolicki Mikołaj Tymkiw, wikary parafii w Żabciu. M. in. wydał trzy wyciągi metrykalne, podając na nich zniekształcone nazwiska polskie Pniowsyj, Kraszewskyj, Brusturskyj, mimo tego, iż są to nazwiska czysto polskie: Pniowski, Kraszewski i Brusturski.

Mimo wykrętnych tłumaczeń Oskarżonego Sąd wydał wyrok, mocą którego ks. Tymkiw skazany został na trzykrotną karę 6 miesięcy więzienia.

Łączną karę 6 miesięcy zawieszono skazanemu na przeciąg trzech lat.



Aniela Grywińska przywiozła skradziony dokument rosyjski i wręczyła go pułkownikowi von Szlenglowi: dokument zawierał plan ofensywy rosyjskiej, która została pokrzyżowana. Aniela udała się na odpoczynek, ale już nazajutrz otrzymała nowe zadanie do spełnienia.

— Bardzo przepraszam panią, panno Anielu, jest mi niezmiernie przykro — rozpoczął pułkownik von Szlengel. — Jest pani jednak jedynym człowiekiem, który może nam dopomóc w tym wypadku. Włada pani rosyjskim, jak rodzona Rosjanka... Z tymi ludźmi można porozumieć się tylko po rosyjsku. Zresztą, mam zaufanie do pani talentu. To jest mniej niebezpieczna praca, aniżeli przedrzeć się przez front: będziemy stale ułatwiać pani zadanie...

— Zechce pan pułkownik wyjaśnić mi, o co chodzi... — odezwała się zaciekawiona Aniela.

Po chwili Pułkownik von Szlengel opowiedział jej spokojnie wszystko.

— Niemcy podejrzewają, iż gdzieś w okolicy pozostawili Rosjanie potajemny aparat telefoniczny, przy pomocy którego przekazywano im wieści i raporty o stanie armii niemieckiej... Tylko dzięki temu mogli Rosjanie odnieść na niektórych odcinkach frontu częściowe zwycięstwa.

— W jaki jednak sposób będę mogła to zbadać? — nie rozumiała jeszcze Aniela swego zadania.

— Zaraz, za chwilę wszystko pani wyjaśnię, panno Anielu... Podejrzewam, że aparat telefoniczny znajduje się w wiosce odległej o pięć kilometrów stąd; mieszkają tam tylko Rosjanie. Tam znajduje się też majątek i pałac rosyjskiego hrabiego Rogiskiego.

Pułkownik napełnił szklanki winem, i po wychyleniu kielicha powiedział:

— Niech mnie pani uważnie słucha: na podstawie zebranych przeze mnie wiadomości stwierdziłem, że hrabia uciekł wraz z hrabiną z majątku, w pałacu pozostał tylko stary sługa. Trzeba będzie to zbadać na miejscu. Uda się to pani tylko wtedy, jeśli wstąpi pani w bliski kontakt z miejscową ludnością, z chłopami, którzy są w stosunku do nas bardzo źle usposobieni. Ale pani, jako Rosjanka, to zupełnie co innego...

Aniela zrozumiała w mig wszystko. Po chwili zapytała:

— Kiedy należy zabrać się do roboty?

— Czym prędzej. Tajna stacja wyrządza nam wiele krzywd. Oby się to pani udało wykryć... Rzecz jasna, jeśli zajdzie potrzeba, dam pani do pomocy bardzo zdolnych ludzi...

— Sądzę, że tymczasem powinnam sama zbadać teren, porozmawiać z chłopami...

— Zupełnie słusznie. Czy może się pani przebrać jako rosyjski chłop?

— Ja? — uśmiechnęła się mimo woli Aniela na myśl o tym.

— Oczywiście, sądzę, że tylko w taki sposób uniknie pani podejrzenia miejscowych chłopów...

— Chłopką już byłam — odrzekła Aniela — spróbuję teraz przebrać się za chłopa...

— Panno Anielu, wierzę w pani talent!

Aniela zaczęła studiować swą nową rolę: na podstawie mapy zbadała okolicę, gdzie ma wykonać swe nowe zadanie.

Po przestudiowaniu wszystkich szczegółów udała się Aniela nazajutrz w drogę...

Tak się przebrała i uszminkowała, że niktby nie rozpoznał w chłopie o jasnej czupurynie młodej i pięknej kobiety.

Aniela spoglądała sama zaciekawiona w lusterko i nie mogła sama siebie poznać.

Wyglądała na chłopa pod trzydziestkę, ubrała się starannie, pod marynarkę włożyła trochę waty, aby mieć bardziej barczyste plecy, ręce usmoliła, aby stracić kobiecy wygląd.

Na furmankę, którą udała się w drogę, załadowano trochę produktów rolnych, tak, jak gdyby wracała z drogi, gdzie sprzedała produkty.

Do worków włożył von Szlengel kilka flaszek wyborowej wódki, doradzając Anieli:

— To się pani bardzo przyda... Chłop rosyjski dla wódki sprzeda duszę diabłu... Resztę omówiliśmy już dokładnie...

— No, tak...

— Niech pani jedzie z Bogiem — pożegnał ją pułkownik — oczekuję od pani w najbliższym czasie szczegółowych wieści.

Aniela smagnęła konika biczem, ochrypłym głosem krzyknęła wio! i furmanka poniosła po drodze, wznosząc za sobą tumany kurzu.

Pułkownik von Szlengel spoglądał w ślad za nią, aż do chwili póki zniknęła mu zupełnie z oczu.

Przejezdni chłopi witali ją przyjaźnie i to dodawało jej odwagi. A więc naprawdę nikt się nie domyśla, że to kobieta!..

Niektórzy chłopi, których mijała po drodze, pytali zaciekawieni:

— Czy tam można coś jeszcze sprzedać w mieście?

— No, tak, sprzedałem wszystko, nie wiele mi jeszcze pozostało... — odpowiadała zmienionym głosem.

— A czy Niemcy nie zabierają produktów?

— Mnie nikt nie zaczepiał!

Po południu minęła pałac Rogiskiego, za płotu ujadały psy, gotowe wyskoczyć w każdej chwili i porwać na kawały każdego, kto ośmieli się przekroczyć parkan. Aniela nie bała się teraz nikogo: przede wszystkim była na stronie niemieckiej. Poza tym zabrała ze sobą naładowany rewolwer.

Pragnąc zobaczyć, co się dzieje w parku, stanęła Aniela na furmance, trzymając się lejców i spojrzała za parkan.

Sama nie wiedziała czemu, ale serce jej zabiło niespokojnie, gdy ujrzała starszego, siwego pana, który wyszedł z pałacu.

To zapewne ten stary sługa, o którym wspomniał pułkownik — pomyślała Aniela. Zapewne chce uciszyć psy. Prędko usiadła z powrotem, zanim tamten zauważył ciekawskiego „chłopka", który zaglądał przez płot. Ale psy szczekały bez przerwy cały czas, kiedy furmanka jechała wzdłuż parkanu...

Po kwadransie znalazła się Aniela już w wiosce, którą zamieszkiwali tylko rosyjscy chłopi. Los sprzyjał jej tak, że wkrótce mogła już rozwiązać zagadkę, która tak bardzo interesowała pułkownika von Szlengla.

Dalszy ciąg jutro.

Uprawnienia prezydenta Francji

są dość rozległe

W związku z wyborem prezydenta we Francji, niejednego czytelnika prawdopodobnie ciekawi, jakie uprawnienia posiada głowa państwa we Francji.

Zgodnie z konstytucją posiada on daleko idące i znacznie większe uprawnienia niż król angielski. Czy korzysta on z nich, zależy to już tylko od tego, jaką osobistością jest obrany prezydent, a reprezentanci obu izb nie życzą sobie, aby głową państwa był mąż stanu, wolą raczej, by była to jakaś reprezentatywna osobistość.

Jakie są uprawnienia prezydenta?

Od niego może wyjść inicjatywa uchwalenia nowych ustaw. Może żądać od parlamentu rewizji konstytucji. Może za zgodą Senatu rozwiązać Izbę Deputowanych lub też zwołać nadzwyczajne posiedzenie Izby, względnie rozwiązać sesję parlamentarną.

Prezydent Francji jest głównodowodzącym armią francuską, reprezentuje naród francuski w wielkich uroczystościach i przyjmuje obcych ambasadorów i posłów z ich listami uwierzytelniającymi. Teoretycznie wybiera ministrów (w praktyce obowiązek ten spoczywa na premierze), ale niejednokrotnie się już zdarzyło, że wzbraniał się mianować tego lub innego męża stanu ministrem.

Od niego też zależy ułaskawienie skazańca, lub wydanie dekretu o amnestii. Nie można go pociągnąć do odpowiedzialności za popełnienie pewnych błędów politycznych, a na ławie oskarżonych może on zasiąść tylko wówczas, gdy ciąży na nim oskarżenie o zdradę stanu. Ratyfikuje on układy z obcymi mocarstwami, ale jeśli chce wypowiedzieć wojnę, musi uzyskać na to zgodę obu izb.

Do rozporządzenia prezydenta stoją trzy pałace. Urzęduje on w pałacu Elizejskim w Paryżu, a w chwilach wolnych od zajęć, wypoczywa w pałacach: Vizille lub Rambouillet, które są własnością państwa.

Lista cywilna prezydenta (jego pensja) uchwalona w roku 1928 wynosi wraz z funduszami reprezentacyjnymi 3.600.000 franków. Nie jest to dużo, jeśli się weźmie pod uwagę, że przed wojną na listę cywilną przeznaczono 1.200 tys. złotych franków. Przy tym obecnie koszty utrzymania obliczane na podstawie złotego franka przedwojennego znacznie wzrosły. Lista cywilna zaś ostatnich monarchów Francji, jak Napoleona, Ludwika XVIII, Karola X i Napoleona III osiągała 25 milionów złotych franków rocznie.

Dziwna historia... sera

narodowej potrawy we Francji

Każdego roku, w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy normandzcy wieśniacy zbierają się na rynku w Vimoutiere na specjalną uroczystość. Tutaj na rynku stoi pomnik Marii Arel, która w roku 1761 pierwsza wyprodukowała znakomity ser kamamberski. Ser ten z czasem zdobył taką popularność we Francji, że stał się niemal potrawą narodową.

Pomnik Marii Arel w Vimoutiere jest jedynym pomnikiem na świecie, który wystawiono kobiecie za zasługi położone przez nią w dziedzinie kulturalnej. Został on postawiony dopiero przed 12 laty i przedstawia sobą typową wieśniaczkę normadzką w normandzkim stroju i w czepku na głowie oraz trzymającą w ręku dzbanek do mleka. Na cokole pomnika mieści się płaskorzeźba przedstawiająca fermę w Arel, która jeszcze dotychczas istnieje we wsi Camembert (stąd też pochodzi nazwa sera) odległej o 5 kilometrów od Vimoutiere.

Po dziś dzień pozostało tajemnicą, w jaki sposób Maria Arel zostawiła receptę na swój ser. Krąży legenda, że receptę ofiarował jej pewien mnich, ukrywający się przed pościgiem. Chcąc się odwdzięczyć Marii Arel za gościnę, wyjawił jej tajemnicę produkowania tego sera.

Zamarło życie w 2000 kopalniach

Wielki strajk w amerykańskim przemyśle węglowym

NOWY JORK. Prowadzone od 4-ch tygodni rokowania pomiędzy górnikami a właścicielami kopalń węgla brunatnego, nie dały wyniku. Z okręgów górniczych Pensywalnii, Virginii i Kentucky nadchodzą wiadomości o niepokojach strajkowych.

Z powodu wygaśnięcia dawnych układów pracy przeszło w 2.000 kopalń — przerwano wydobywanie węgla.

W wielu miejscowościach doszło do starć pomiędzy posterunkami strajkujących a robotnikami, zgłaszającymi się do pracy. W pobliżu miejscowości Johnstown u wejścia do kopalni nastąpił wybuch ładunku dynamitu.

Wobec naprężonej sytuacji kopalnie, które nie zostały objęte strajkiem mają być zamknięte. Liczba strajkujących górników przekracza 320.000 ludzi.

Z powodu braku węgla w mieście Endicott zamknięto kilka fabryk obuwia. W związku z czym 20.000 robotników straciło pracę. W Buffalo daje się odczuć wielki brak węgla.

Transporty złota

płyną do Ameryki

LONDYN. „Daily Express" donosi, że w ciągu piątku odpłynęły z Anglii do Ameryki transporty złota, wartości 21 milionów funtów szterlingów. Na parowcu „Queen Mary" i „President Roosevelt" załadowano w Southampton sztaby złota ogólnej wartości 18 milionów funtów około 540 milionów zł. Poza tym na pokładzie parowca „Scutaria" odpłynął ładunek złota, wartości 3 milionów funtów.

„Daily Express" twierdzi, że w ciągu najbliższego tygodnia odpłyną dalsze transporty złota.

Wstrząsające samobójstwo

Józef Wieszczyk, zamieszkały we wsi Mostów pod Częstochową postanowił na skutek niepowodzeń życiowych popełnić samobójstwo. W tym celu udał się do pobliskiego lasu i wydobywszy rewolwer z kieszeni strzelił sobie w serce. Strzał nie był jednak śmiertelny, ponieważ kula przebiła tylko płuca.

Po kilku godzinach ranny Wieszczyk odzyskał przytomność i postanowił powrócić do domu. Spotkani przez niego po drodze wieśniacy ze strachem uciekli przed zalanym krwią mężczyzną.

W momencie, gdy niedoszły samobójca znalazł się pomiędzy opłotkami wsi Smyków opuściły go siły i runął na ziemię, tracąc ponownie przytomność.

Rannym zaopiekowali się mieszkańcy Smykowa, po czym przewieźli go do domu, gdzie udzielił mu pomocy zawezwany lekarz. Ponieważ okazało się, iż stan Wieszczyka jest poważny, przewieziono go do szpitala w Częstochowie.

Tragiczna

śmierć dziennikarza

Tragiczną śmiercią zginął w miejscowości Łagniewniki pod Krakowem znany dziennikarz, współpracownik Codziennej Gazety Handlowej, Władysław Dębowski.

Jechał on z Krakowa do Katowic motocyklem, który sam prowadził. W pewnym momencie pojazd zderzył się z jadącą w przeciwną stronę dorożką. Skutki katastrofy okazały się fatalne.

Dębowski odniósł podczas upadku na szosę tak ciężkie obrażenia, iż zmarł w szpitalu przed nałożeniem mu przez lekarza opatrunków.

Gdańsk nie chce wrócić do Rzeszy

Sensacyjny wywiad z prez. Senatu gdańskiego Greiserem

Londyński „Daily Telegrahp" zamieszcza wywiad swego korespondenta z prezydentem senatu gdańskiego, Greiserem, który wyraża swą opinię co do dalszego rozwoju sytuacji na terenie Wolnego Miasta.

„Uważam — powiedział Greiser — za wysoce nieprawdopodobne, by wojska niemieckie miały wkroczyć do Gdańska. Stanowisko Gdańska jest całkiem inne, aniżeli Kłajpedy.

„Mamy u siebie własne rządy ludności, będącej w 90 (??!) proc. niemiecką. Gdańszczanie są pełnym sercem Niemcami, ale jedzą chleb, który pochodzi z Polski. Nie sądzę, by w wypadku wcielenia Gdańska do Rzeszy, Polska mogła przenieść cały swój handel wyłącznie na Gdynię.

„Niemiecki entuzjazm większości Gdańszczan kończy się na wywieszeniu swastyki przy różnych okazjach. Pragnieniem przeważającej liczby mieszkańców jest pozostać bez wątpienia obywatelami „Wolnego Miasta' i nie być wcielonymi ani do Rzeszy Niemieckiej, ani do Polski.

„Wyjątkiem są tylko tacy karierowicze, którzy spodziewają się posad w hitlerowskiej administracji".

Proces żony adwokata

oskarżonej o zamordowanie brata

Jutro, w poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się jeden z najsensacyjniejszych procesów, jakie zna historia sadownictwa, o zadanie skrytobójczej śmierci bratu.

Pod tym potwornym zarzutem zasiądzie na ławie oskarżonych żona adwokata Wiesława Kucharskiego, Julia Kucharska, młoda 34-letnia kobieta, zaliczająca się do przodujących warstw stolicy.

Tragicznie zmarły brat Kucharskiej, 30-letni inż. Gierszewski, posiadał pokaźny majątek wartości przeszło 300.000 zł.

W dniu 29 września ub. r. inż Gierszewskiego znaleziono w mieszkaniu jego przy ul. Lwowskiej 8 w zamkniętym na klucz gabinecie, nie dającego żadnych oznak życia.

Dopiero po kilku dniach ujawniło się, że inż. Gierszewski nie zmarł śmiercią naturalną, a zginął od strzału rewolwerowego, zadanego tajemniczą ręką.

Proces Julii Kucharskiej potrwa prawdopodobnie około 3 tygodni i zapowiada się, że przez cały ten czas nic nie osłabi jego wielkiej sensacyjności.

Okręty wojenne St. Zjednocz.

posiadać będą wielką szybkość

W kołach zbliżonych do dowództwa marynarki amerykańskiej oświadczają, że udało się wynaleźć dla nowych 45-tonowych okrętów wojennych taki system konstrukcji, że mimo niezwykłej wielkości tych okrętów szybkość ich będzie stosunkowo dość znaczna.

Obydwa nowe pancerniki 45 tonowe rozwijać będą szybkość 35 węzłów morskich na godzinę, co równa się mniej więcej szybkości krążownika floty amerykańskiej.

Bezrobocie w Z.S.R.R.

Przeprowadzona w ZSRR reforma rolna, zamykająca w sztywnych ramach kolektywów olbrzymie masy ludności chłopskiej spowodowała kolosalny wzrost bezrobocia na wsi. Położenie komplikuje konieczność mechanizacji pracy na roli ze względu na brak żywego inwentarza pociągowego, który obecnie stanowi 48,9 proc. ilości z roku 1916.

Tragiczne położenie chłopa najlepiej oddają słowa premiera Mołotowa:

„Czy może istnieć normalnie takie położenie, kiedy w kołchozach nie mało jest takich kołchoźników, którzy przez cały rok nie mają przepracowanego ani jednego dnia, albo przepracowali jakieś 20 — 30 dni pracy".

W tych warunkach Stalin musiał rzucić na pocieszenie zgłodniałym rzeszom słowa otuchy, że co roku zabierze wsi sowieckiej 1 ½ miliona młodzieży do pracy w przemyśle, by złagodzić obecną coraz bardziej naprężoną sytuację. Obietnica ta jest obecnie wykorzystywana dla propagandy III-ciej „piatiletki".

W poszczególnych kołchozach organizowane są wiece, na których ludność przyrzeka „odstąpić" przemysłowi co roku 1 ½ miliona młodzieży wiejskiej, zobowiązując się jednocześnie, że będzie ona pracować co najmniej 3 lata w kopalniach, na fabrykach, nie zmieniając miejsca zatrudnienia.

Ofiarność polskiego wychodźctwa

na rzecz Pożyczki Lotniczej

W nieprzerwanym łańcuchu ofiar na dozbrojenie Armii Polskiej nie brak i ogniw, wykutych ofiarnością polskiego wychodźtwa zza granicy. Gromady wychodźców nadsyłają deklaracje na Pożyczkę Lotniczą jak również i datki na F. O. N. Zgłoszenia te napływają zewsząd, gdzie tylko znajdują się skupiska naszych braci.

Podajemy poniżej listę zgłoszeń i ofiar.

A więc oddział P. K. O. z Nowego Jorku przekazał na FON kwotę 10.000 dolarów, będącą drugą ratą pochodzącą ze zbiórki pisma wychodźczego „Nowy Świat". Niezależnie od tego Polscy Piekarze z Brooklynu przesłali 200 dolarów, Polscy Piekarze z Detroit — —250 dolarów, inne stowarzyszenia wychodźcze i osoby prywatne — 275 dol., czytelnicy polskiego dziennika wychodźczego „Dziennik Polski" z Detroit — 2.000 dol., Polski Klub Demokratyczny z Nowego Jorku — 51.25 dol.

Organizacje, banki i osoby prywatne z Francji przesłały ogółem 200 zł. oraz 5.105 franków.

Poza tym wpłynęło: z Buenos Aires — 1.009 zł., z Tel-Avivu i Haiffy — 705 zł., z Winnipegu w Kanadzie — 82.42 dol., z Danii — 700 koron na Pożyczkę Lotniczą, z Węgier na F.O.N. — 3.034 pöngo i 150 zł.

Niezmiernie wzruszający jest dar robotników polskich z Francji, którzy mimo swych bardzo niskich poborów, zebrali i przesłali na F.O.N. 3.320 fr.

Jednocześnie stale napływają do Światowego Związku Polaków z Zagranicy uchwały i deklaracje organizacji polskich w ośrodkach zagranicznych. We wszystkich tych uchwałach i deklaracjach w słowach prostych i mocnych zawiera się pełna gotowość wiernej służby Macierzy i niezszczędzenia dla Niej największych ofiar, gdy tego zajdzie potrzeba.

Pociąg przejechał przez dziecko

nie wyrządzając mu żadnej krzywdy

Niezwykły wypadek wydarzył się na torze kolejowym w niewielkiej odległości do stacji Chabówka pod Zakopanem.

W momencie gdy pociąg pośpieszny z Warszawy do Zakopanego zbliżał się do niestrzeżonego przejazdu, na szyny wybiegło dwuletnie dziecko, które stanęło tuż przed pędzącym pociągiem.

Ponieważ odległość była już bardzo niewielka maszynista nie mógł zahamować pędzącego pociągu, zdołał jedynie zmniejszyć dość znacznie szybkość.

Parowóz potrącił dziecko, po czym przejechał nad nim, nie wyrządzając mu prawie żadnej krzywdy. Gdy zatrzymano pociąg okazało się, iż dziecko znajduje się pod następnym wagonem.

Dokonane oględziny cudem uratowanego niemowlęcia wykazały, iż nie poniosło ono poza kilku powierzchownymi zadrapaniami prawie żadnych obrażeń.

Czy wiecie że..

Jeden Amerykanin na pięciu nosi okulary.

Ryż jest potrawą, której konsumuje się codziennie największe ilości na świecie.

Dorosły człowiek posiada od 130.000 do 150.000 włosów.

Stolica Stanów Zjednoczonych — Waszyngton — zbudowana została i nadal rozbudowuje się według planów francuskiego architekta l'Enfant.

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej

W sali Sejmiku Powiatowego odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich gmin pow. kieleckiego, na którym zorganizowany został Komitet Powiatowy Pożyczki Przeciwlotniczej pod przewodnictwem p. starosty Woyciechowskiego, a za razem omówiono akcję pożyczki na terenie powiatu wyniki której zapowiadają się b. dobrze; we wszystkich gminach odbyły się już bardzo liczne zebrania powstały podkomitety i zapadły uchwały, dotyczące subskrypcji, z której przewiduje się z góry sto tysięcy złotych, a oprócz tego ludność składa ofiary na dozbrojenie.

W sali Rady Miejskiej w Kielcach odbyło się bardzo liczne zebranie przedstawicieli urzędów, wojska, duchowieństwa, wszystkich miejscowych organizacyj i stowarzyszeń społecznych, oraz osób reprezentujących wszystkie warstwy społeczne.

Na zebraniu tym zorganizowano Komitet Miejski Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z p. prezydentem Artwińskim na czele.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Kina kieleckie:

Czwartak Włóczęgi
WF. i PW Rakietą na Marsa
Palace: Syn Frankensteina
Casino Niebezpieczna miłość

Społeczeństwo kieleckie zbojkotuje bezczelną firmę ATA.

W związku z prowokacyjnym artykułem niemieckiej firmy ATA, zawierającym cechy bezczelnej prowokacji w stosunku do Polski, kupiectwo kieleckie musi przystąpić natychmiast do bojkotowania wyrobów tej firmy, sprzedawanych pod nazwą „Persil", „Sil", „Henko".

Ze sklepów kieleckich na leży bezwzględnie usunąć towary tej firmy, gdyż inaczej społeczeństwo kieleckie zbojkotuje te sklepy, które nietylko trzymają towar firmy ATA, ale jeszcze zdobią okna wystawowe.

Odczyt T. P. P. Z.

W sobotę 15 kwietnia o godz. 18, w szczelnie wypełnionej sali Teatru Polskiego dr. Jan Rozwadowski, nacz. Wydz. z Ministerstwa Spraw Zagr. wygłosił piękny odczyt p. t. „Polska Polityka Kolonialna".

Odczyt ten został zorganizowany przez miejscowe T-wo Pomocy Polonii Zagranicznej.

Przez całą sobotę i w czasie odczytu oraz w piątek wieczorem kolportowano masowo na ulicach miasta odezwy propagandowe TPPZ.

Czy jesteś już Członkiem L. M. K.

Ze sportu

Bokserzy kieleckiego „Granatu" w reprezentacji Okręgu Lubelskiego

Dziś dnia 16 kwietnia br. odbędą się w Lublinie międzymiastowe zawody bokserskie między reprezentacją Warszawy a reprezentacją Lublina.

W ósemce lubelskiej znajdzie się czterech zawodników kieleckich, a mianowicie: Hajduk, Baran, Kulczycki i Przybyła.

Zespół Warszawy przybywa do Lublina w najsilniejszym składzie, uważając, że Lublin wystawiając reprezentacyjną ósemkę Okręgu, będzie nad zwyczaj groźnym przeciwnikiem.

W wadze muszej Hajduk („Granat") walczyć będzie z mistrzem Polski Rotholcem.

W wadze lekiej Baran spotka się z Tomczyńskim lub Woźniakiewiczem.

Kulczycki walczyć będzie z vice-mistrzem Polski na r. 1939 Grędkowskim, który ostatnio reprezentował Polskę (juniory) w meczu z Niemcami.

Przybyła stoczy ciekawą walkę z Miksem lub Milewskim. Obaj zawodnicy warszawscy rutynowani i nie wiadomo czy Przybyła zdoła rozstrzygnąć walkę na swoją korzyść.



Dwa mecze piłkarskie

Dziś w niedzielę na boisku „WKS-u" w Kielcach odbędą się dwa spotkania piłkarskie: O godz. 14.30 juniorzy „Ludwikowa" rozegrają mecz o mistrzostwo Podokręgu Kieleckiego z rówieśnikami „Granatu".

W drugim meczu „A" klasowa jedenastka „Granatu" (Kielce) rozegra mistrzowskie spotkanie z „SKS-em" I „B" (Starachowice).

Forma „SKS-u" jest wielką niewiadomą. Jeżeli nie uległa poprawie, zwycięstwo raczej wróżymy wzmocnionemu „Granatowi".

Zabity przez pociąg

Na torze kolejowym Miąsowa — Jędrzejów, został zabity przez pociąg nieznany osobnik, kaleka bez prawej stopy, lat około 35, włosy krótko strzyżone ryże, zarost ryży.

Zwłoki N. N. mężczyzny są poćwiartowane na trzy części. Zachodzi przypuszczenie, że popełnił on samobójstwo.



Nożem zarżnęła dziecko

W Sosnowcu przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 9, Zatorska Leokadia, panna, lat 18, po urodzeniu dziecka, zabiła je nożem stołowym przez poderżnięcie gardła, po czym wrzuciła do wiadra z pomyjami.

Zatorska z powodu choroby została umieszczona w szpitalu.

Drobne ogłoszenia

Gospodyni w średnim wieku poszukuje posady od zaraz do jednego lub dwu panów. Wiadomość w Redakcji.

Prenumerata miesięczna „Kieleckiego Expressu Codziennego" łącznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową w całym kraju 2 zł. 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetrowy w 1 szpalcie w tekście str. I-sza 50 gr. za tekstem str. VIII 40 gr., Ogłoszenia drobne 10 za słowo. Ogłoszenia matrymonialne (w dziale „drobnych" 20 gr. za słowo. Komunikaty i wzmianki 1 zł. od wiersza. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Za treść ogłoszeń redakcja nieodpowiada.

Dział sportowy redaguje Zbigniew Strzębalski

Drukarnia „Spółdruk" Kielce, ul. Sienkiewicza 32.